

KURJER WILEŃSKI

Rok VI.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Nr. 109 (1454)

Odrodzenie.

Ostatnie wypadki na terenie życia organizacyjnego młodzieży akademickiej wywołały w Wilnie powszechnie zainteresowanie. Zainteresowanie to koncentrowało się wyłącznie prawie dookoła klęski poniesionej przez obóz wszechpolski przy wyborach do zarządu „Bratniej Pomocy” w marcu oraz odwetu jaki ten obóz zdobył na powtórny wiecu po unieważnieniu pierwszych wyborów przez kuratora prof. Komarnickiego. Natomiast najmniej stosunkowo zainteresowania wzbudza to co jest przyczyną obecnego ożywienia walk ideowych na terenie akademickim.

Przyczyną tą jest niezmiernie ciekawy i oryginalny ruch, który się rozwinął wśród młodzieży katolickiej zrzeszonej w „Odrodzeniu”. „Odrodzenie” jest to organizacja akademicka stworzona przed wojną przez studentów Polaków studujących na uniwersytetach rosyjskich. Po odbudowaniu niepodległości organizacja ta przeniosła się do uniwersytetów polskich i bardzo szeroko rozwinęła się.

W swojej deklaracji ideowej wyświadczyła ona na pierwszy plan zagadnienia religijnego poglądu na świat, który ma stanowić zasadniczy punkt wyjścia także dla wszelkiej akcji społecznej. Tak jest teoretycznie. Faktycznie jednak w stosunku do ogromnej większości zagadnień zarówno życia akademickiego jak i ogólnopolskiego „Odrodzenie” zajmowało stanowisko typowe nacjonalistyczne, zbliżając się w ten sposób bardzo do młodzieży wszechpolskiej, szło mniej więcej po tej linii, po której w życiu starszego społeczeństwa idzie chadecja.

W ostatnich jednak czasach wśród młodych, członków organizacji wileńskiej zaczęła się budzić reakcja przeciwko temu stanowi rzeczy. Wysłunięto tezę, iż katolicyzm i nacjonalizm nie tylko nie są ideowo zbliżone, ale stanowią dwa zupełnie sprzeczne światopoglądy, katolicyzm jest uniwersalistyczny, głosi szczytną naukę miłości, którą przyniósł na świat Chrystus, chce wszystkie narody połączyć w jednej wielkiej społeczności chrześcijańskiej. Nacjonalizm jest przenikliwie wyłącznością narodową. W zależnościach ideologicznych za dobro najwyższe, za miarę wszystkich wartości społecznych i moralnych uznaje interes narodu; praktycznie zaś w życiu politycznym swoje wpływy opiera na rozbudzeniu najniższych instynktów nienawiści rasowej i narodowościowej.

Nacjonalizm jest pod względem społecznym bratem duchowym socjalizmu. Jeden swój wpływ i swoje znaczenie opiera na głoszeniu i kulturowaniu nienawiści klasowej, drugi — na głoszeniu i kulturowaniu nienawiści narodowościowej. Nacjonalizm jest pod względem moralnym niższym od socjalizmu. Każdy bowiem ideowy socjalista nosi w swojej duszy mit nowego ustroju gospodarczo-socjalnego, który na tron wyniesie sponiewieraną ludzką pracę i jasną, szczęśliwą zorzę rozpali nad światem. Nacjonalista w ogromnej większości wypadków, nawet wówczas gdy jest gotów do ofiar i poświęceń, ma przed sobą jako cel ostateczny zgnębienie i upokorzenie tego narodu, do którego czuje nienawiść. Katolicyzm, który zwalcza socjalizm, jako doktrynę niezgodną z chrześcijańskim światopoglądem, nie może pogodzić się z nacjonalizmem, który tak samo swoją przyszłość i powodzenie opiera na budzeniu nienawiści.

Inny jeszcze moment wpłynął na zainaugurowanie akcji wileńskiego „Odrodzenia”. Żyjemy w kraju pod względem narodowościowym mieszanym. Krajem rozdzielonym przez

ważnie narodowościowe. Katolicyzm mógłby się stać u nas balzamem gojącym rany, siłą nanowo łączącą poróżnionych braci. Tymczasem jest inaczej: może najbardziej zawziętych propagatorów nacjonalizmu spotykamy właśnie wśród kleru polskiego, litewskiego i białoruskiego; tak samo wszelkie organizacje religijne trzech zasadniczych krajowych narodowości chrześcijańskich stanowią jakby fortyce odpowiednich nacjonalizmów. Jest to zjawisko nienormalne, sprzeczne ze zdrową logiką. I właśnie przeciwko niemu rozległ się głos protestu wśród najbardziej myślącej części wierzącej i praktykującej młodzieży katolickiej.

Kraj nasz zrujnowany przez wojnę i pocięty dziwnymi granicami znajduje się wśród krajów chrześcijańskich w sytuacji zupełnie wyjątkowej. Na naszej obszernej równinie zarębiają się ze sobą dwa wielkie odłamy chrześcijaństwa, dwa światy posiadające tradycję apostołską: prawosławie i katolicyzm. Dziś gdy nanowo budzą się nadzieje połączenia kościołów, gdy odbywają się wielkie kongresy i zjazdy poświęcone tej sprawie, krajowi naszymu siłą rzeczy musi przypaść rola zupełnie wyjątkowa.

A jednocześnie sto kilkadziesiąt kilometrów od Wilna rozpoczynają się rozległe przestrzenie państwa, które jest antytezą chrześcijaństwa, które jako oficjalną religię państwa ogłosiło metafizykę, materializm, państwo gdzie otwarte wyznawanie Chrystusa może narazić na szereg ciężkich konsekwencji. Duszne opary, które się podnoszą za kordonem wiatru od Wschodu przynosi i do nas, zatruwając u nas powietrze, wnosząc czynniki rozkładowe do naszego życia.

Katolik w naszym kraju musi z miłością i po bratersku stosunkować się do prawosławnego, musi sztywność gruntu dla pojednania. Dla odparcia ataków, które idą na nas od Wschodu, musi się utworzyć potężny blok chrześcijański, blok katolicko-prawosławny, w którym stopić się muszą Litwin, Polak i Białorusin, tak jak stąpali się niedługo w W. Ka. Litewskim.

Myśli wielkie, myśli światoburcze, marzenia pełne rozmarzenia chodzą po głowach młodych zapaleńców wileńskich, których postacie tak dobrze harmonizują ze starymi murami Wszchnicy, tak ładnie muszą odbijać na tle majestatycznej nawy św. Jana w czasie wspólnie czytanych mszy odrodzeniowych...

Gdy jednak odrodzeniowcy, na których czele stoi młody nie dawno jeszcze z ławy gimnazjum oszmiańskiego wypuszczony student — prawnik H. Dembiński, zaczęli pociągać za sobą szersze masy akademickie; swoją wiarą, swoim entuzjazmem zaczęli sugerować niezdeterminowanych, rozpoczęła się także przeciwko nim szalona nagonka. Nacjonalista różnego autoramentu rozpoczęli walkę z „Odrodzeniem”. Wydobyto z arsenałów politycznych wszystkie rodzaje broni, któreimi walczyły zwykła endecja, wystawiono nawet straszaka żydowskiemu, jakkolwiek „odrodzeniowcy” wcale nie są filosemitami.

Fakt, że „Odrodzenie” wileńskie kroczy na czele frontu antyendecckiego, że pociąga za sobą młodzież demokratyczną, a nawet socjalistyczną, że nawiązuje bliższy kontakt z młodzieżą litewską i białoruską, wywołał także wzburzenie wśród władz centralnych organizacji. Metody, które przedstawiciele tych władz zastosowali, usiłując zdyskredytować w oczach wileńskich „odrodzeniowców” prezesa miejscowej organizacji H. Dembińskiego, pozostawiają wiele do życzenia pod względem moralnym.

Włodzimierz-Bohdan Kucharkowski

Referendarz Starostwa Baranowickiego. Zmarł dn. 11 maja 1929 r., jako ofiara obowiązku od zbrodniczej kuli. Eksportacja zwłok z lokalu konwentu „Batorja”—Jagiellońska 9 — do Bazyliki Katedralnej odbędzie się w dn. 14 maja 1929 r. o godz. 9.30 rano, poczem po nabożeństwie żałobnym nastąpi pogrzeb na cmentarzu Rossa.

Cześć pamięci dzielnego pracownika!

Wojewoda i urzędnicy województwa Nowogródzkiego.

Przeciwko „Odrodzeniu” wileńskiemu wystąpiła także znaczna część bardziej nacjonalistycznie uświadomionych przedstawicieli kleru, o których przecież tak często i słusznie mówi się, że są więcej endekami, niż katolikami. Na ostatnim wiecu bratniackim uderzała niezwykle ilość księży i kleryków, którzy bardzo karnie i solidarnie występowali przeciwko najstarszej katolickiej organizacji akademickiej naszego Uniwersytetu.

Uczestnicy wiecu opowiadają, że sposób ich zachowania się daje pewne podstawy do przypuszczenia, że musiał tu być widocznie jakiś nakaz zgóry.

Obok tego pewne trudności i pewne rozczarowanie musiały spotkać przywódców wileńskiego „Odrodzenia” gdy, wyciągając braterską dłoń do młodzieży litewskiej i białoruskiej, i tam u pewnych jednostek musieli spotrzeć te same tendencje nacjonalistyczne.

Tak jest już świat urządzony, że każda nowa i śmiała myśl, każda szlachetna inicjatywa napotyka na swojej drodze coraz to nowe trudności, że ciągle musi staczać walki, że jest narażona na oszczerstwa i wymyslenia. Dlatego samego wielkiego poświęcenia i tak wielkiej siły ducha potrzeba, aby iść do życia z nowymi twórczymi ideami. Dlatego też tak wiele ludzi na tej drodze załamuje się. Byłoby bardzo smutno, byłoby wielką szkoda dla całego naszego kraju, gdyby młodzi działacze odrodzeniowi załamali się pod tym gradem gruadek błota, któreimi obecnie w nich ze wszystkich stron rzucają.

„Odrodzenie” wileńskie jest obecnie jedyną w swoim rodzaju ideową organizacją akademicką. Wszystkie prawie inne organizacje ideowe w większym lub mniejszym stopniu stanowią odpowiedniki pewnych grup politycznych w starszym społeczeństwie. „Odrodzenie” wileńskie nie jest niczym odpowiednikiem, nie jest jego kopią. Ma własne twórcze ideały, szuka własnych dróg, na które by chciało patrzeć całe polskie społeczeństwo i całe społeczeństwo naszego kraju. A obok tego jest to organizacja typowo wileńska, tak doskonale zharmonizowana z tym duchem głęboko religijnym i głęboko spirytualistycznym, którym tchną mury naszego miasta. Z żywym zainteresowaniem i wiarą, iż młodzi działacze odrodzeniowi potrafią oprzeć się idące na nich z różnych stron nagonce śledzimy działalność wileńskiego „Odrodzenia”
Bor.

Przyjęcie u P. Prezydenta.

WARSZAWA, 13.V. (Pat.) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu dzisiejszym na audjencji o godzinie 12-jej ks. kardynała Honda. O godzinie 18-jej złożył na ręce Pana Prezydenta przysięgę ks. biskup Radoński, sufragan poznański. O g. 13 min. 15 złożyła wyrazy hołdu Panu Prezydentowi delegacja zjazdu połączonych organizacji kolejowych.

Gen. Minkiewicz inspektorem armji.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Minkiewicz będzie mianowany w najbliższym czasie jednym z inspektorów armji.

W dniu 11 maja 1929 roku zmarł

S. P.

BOHDAN KUCHARKOWSKI

b. Obwodowy Zw. Strzeleckiego.
O stracie nieustraszonego pracownika Organizacji zawiadamia członków i życzliwych

Komenda Okręgu Związku Strzeleckiego, Wilno.

Zamach na Woldemarasa był hasłem do rewolucji

Masowe aresztowania wśród studentów i oficerów.

RYGA, 13.V. (Pat.) „Rigasche Rundschau” donosi z Kowna, że oprócz aresztowanego Wasiliusa, jeszcze dwaj osobnicy, członkowie tejże organizacji, do której należy Wasilius (Ausra), są podejrzani o udział w zamachu na Woldemarasa. Jak przypuszczają, skryli się oni do Polski. W ciągu ostatnich dni aresztowano 80 członków studenckiej organizacji socjal-rewolucyjnej 50 socjal-demokratycznej.

Uderzającym i rzucającym nowe światło na źródło zamachu jest fakt, podany przez „Rigasche Rundschau”, że podejrzani o udział w zamachu znajdowali się w bliskich stosunkach z oficerami jednego z litewskich pułków piechoty. Oficerowie ci zostali podobno także aresztowani. Spiskowcy jakoby spodziewali się, że zamach na Woldemarasa będzie hasłem do ogólnej rewolucji.

RYGA, 13.V. (Pat.) Jak donosi „Rigasche Rundschau”, policji kowieńskiej są już znane nazwiska dwóch sprawców, którym udało się uciec zagranicę. Są to członkowie korporacji Ausra i nazwiska ich brzmią: Bułata i Budells. Aresztowany student Wasilius odmawia wszelkich zeznań. Wasilius jest adoptowanym synem znanego w Marjampolu adwokata Bułoty, znajdującego się pod ścisłym areztem domowym.

Dalej komunikują, że jako podejrzany o udział w zamachu został aresztowany kapitan 5 pułku piechoty Szlapsinskas. Wiadomość o tym aresztowaniu wywarła nadzwyczajną sensację, tem bardziej, że kapitan należał do kół prawicowych i brał czynny udział pod dowództwem byłego szefa sztabu generalnego Plechawiczusa, w grudniowym zamachu stanu. Areszty dotychczasowe wywołały niebywałą sensację i z wielkim zdenerwowaniem oczekiwane są rezultaty dalszego śledztwa. Liczba aresztowanych przekracza 200 osób.

W związku z trwającym stale śledztwem, coraz mniej jest wspominane nazwisko Plechawicza oraz coraz mniej słyszy się przypuszczeń, iż zamachu dopuścili się plechawicisowcy. Policja dotychczas nie zdecydowała się na wydanie jakiegokolwiek komunikatu o rezultatach śledztwa. Wiadomo jedynie, iż aresztowano ostatnio wielu członków chrześcijańskodemokratycznej organizacji Ateitinkai.

Aresztowanie drugiego zamachowca?

KOWNO, 13.5. Pat. „Rytas” komunikuje, że rewizje, aresztowania i badania w Kownie trwają w dalszym ciągu. Krają pogłoski, że niedaleko od linii granicznej aresztowano jeszcze jednego z zamachowców, dwóch zaś jeszcze nie znaleziono. Jak przypuszczają, znajdują się oni jeszcze w Litwie. Policja nie wydała dotychczas w związku z tem oficjalnego komunikatu, którego ogłoszenia spodziewają się jutro lub po jutrze.

Stan zdrowia wychowanka Woldemarasa.

KOWNO, 13.5. Pat. W stanie zdrowia wychowanka premiera Woldemarasa nastąpiło znaczne polepszenie. Niebezpieczeństwo śmierci minęło. Pozostaje on jednak nadal w klinice pod nadzorem lekarzy.

Rozstrzelanie terrorystów szawelsk.

KOWNO, 13.V. (Pat.) Wczoraj w Szawlach rozstrzelano 4 terrorystów: Markelisa, Augajtisa, Gawenasa i Ruzgisa, skazanych przez polowy sąd w Szawlach. Jak wiadomo, rozstrzelani byli aresztowani w Szawlach w samochodzie, przyczem znaleziono u nich broń. Po wyroku wnieśli oni do prezydenta prośbę o ulaskawienie, która jednak została odrzucona.

Wyrok w procesie taurogskim.

KOWNO, 13.V. (Pat.) „Lietuvos Žinios” komunikuje, że dzisiaj ogłoszony został wyrok w sprawie powstania w Taurogach. 4 oskarżonych skazano na dożywotnie ciężkie roboty, 3-ch na 15, a pozostałych na kary od 1 do 8 lat więzienia. 25 oskarżonych uniewinniono.

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Dubnie.

ŁUCK, 13.5. Pat. W wyniku wyborów do Rady Miejskiej w Dubnie blok chrześcijański (Polacy) uzyskał 8 mandatów, rosyjskie zjednoczenie ludowe 4, Cześci i Żydzi — 11. W poprzednich wyborach Żydzi uzyskali 18 mandatów, Rosjanie — 3, Polacy — 3. W wyborach obecnych brało udział ponad 80 proc. uprawnionych.

Rewizja procesu Jakubowskiego.

BERLIN, 13.V. (Pat.) Jak donosi prasa demokratyczna, rewizja procesu Jakubowskiego ma się rozpocząć w dniu 28 maja. Rozprawa odbywać się będzie na Zamku w Neue-Strelitz. Prokuratorja wezwala na rozprawę 120 świadków.

Poselstwo włoskie w Warszawie podniesione do godności ambasady

WARSZAWA, 13. V. (Pat.)—W wyniku rozmów, przeprowadzonych między rządem polskim a włoskim postanowiono podnieść poselstwa obu państw do godności ambasad. W dniu dzisiejszym chargé d'affaires włoski otrzymał agreement dla dr. Francin Martina, dotychczasowego ambasadora w Buenos Aires, jako dla pierwszego ambasadora Włoch w Polsce. Równocześnie rząd włoski udzielił agreement dla dotychczasowego posła polskiego w Rzymie p. Stefana Przeździeckiego na ambasadora.

Min. Zaleski, przyjmując do wiadomości powyższe, wyraził przekonanie, że rząd polski z radością powita powstanie ambasady włoskiej w Polsce, jako nowy dowód uznania Polski przez Włochy za ważny czynnik w stosunkach międzynarodowych po wojnie oraz zacieśniania się stosunków przyjaźni i życzliwości między Polską a Włochami.

Rokowania polsko-niemieckie.

BERLIN, 13.V. (Pat.) „Vossische Ztg.” donosi, że ministrowi Hermesowi, który w najbliższych dniach ma przybyć do Warszawy dla dalszego prowadzenia rokowań, towarzyszyć mają przedstawiciele kolei Rzeszy, ponieważ na porządku dziennym najbliższych rokowań znajdują się kwestje transportowe, związane z niemieckim kontyngentem rogażniczym.

Redukcja budżetu o 500 milionów?

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W kołach finansowych stolicy krają pogłoski, które notujemy z obowiązku dziennikarskiego, jakoby minister skarbu p. Matuszewski nosił się z zamiarem zredukowania wydatków państwowych w budżecie b. r. na 500 mil. zł. Redukcja wydatków dotyczyć ma w pierwszym rzędzie inwestycji, a następnie wydatków rzeczowych poszczególnych ministerstw.

Rozłam w lewicy P. P. S.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dowiadujemy się, że w P. P. S. lewicy powstał rozłam na tle różnicy zdań, co do taktyki politycznej i form organizacyjnych, stronnictwa. W ostatnich czasach ścierały się w lewicy P. P. S. dwa prądy: 1) zbliżony do komunistów, 2) złożony z bardziej socjalnie umiarkowanych, zbliżony do centralnego komitetu wykonawczego P. P. S.

Ostre starcia doprowadziły do rozłamu. Za grupą pierwszą opowiedziały się okręgi: krakowski, warszawski i chrzanowski, za drugą zaś katowicki, łódzki, przuszkowski i żyrdardowski.

„Lietuvos Aidas” o zachowaniu się opozycji.

KOWNO, 13. V. (Pat.) „Lietuvos Aidas” podkreśla, że należy się dziwić, dlaczego tak duchowieństwo, jak i przedstawiciele opozycji nie uważali za stosowne wziąć udział w pogrzebie por. Gudina i wyrazić premierowi swe współczucie. Pisma opozycyjne nie zamieszczały ani biuletynów Elty, ani wiadomości o telegramach kondolencyjnych. Proboszcz w Wejwerach nie chciał wpuszczać do kościoła zwłok Gudina, tłumacząc się, iż nie wie, czy Gudinas spowiadał się przed śmiercią. Dalej dziwi się „Lietuvos Aidas”, iż w uniwersytecie kowieńskim znajdują się tacy polityczni bandyci, jak sprawy zamachu, którzy chcieli zobaczyć swego profesora uniwersyteckiego i głowę rządu. Uniwersytet powinien być jaknajprędzej oczyszczony.

W KRYNICY — Willa „Białej Róży” ordynuje jak zwykle Dr. Julian Aronson. 1164

Pogrzeb ś. p. R. Sumoroka.

Wczoraj o godz. 9-ej rano odbyła się z domu żałoby (Mickiewicza 22) do kościoła św. Jerzego ekspozycja zwłok ś. p. Restytuta Sumoroka.

Celem wzięcia udziału w pogrzebie przybył specjalnie z Warszawy delegat Ministerstwa Sprawiedliwości vice-minister Siczkowski oraz szereg zamiejscowych wybitnych przedstawicieli świata prawniczego.

Kondukt żałobny prowadził ks. kanonik Lewicki.

Trumnę pokrytą kwiatami nieśli przyjaciele zmarłego. Tuż za trumną postępowała rodzina. Dalej uformował się olbrzymi kondukt żałobny, którego czoło stanowili przedstawiciele sądownictwa z vice-ministrem sprawiedliwości p. Siczkowskim na czele, adwokata, oraz przedstawiciele władz miejscowych w osobach: p. wojewody Wł. Raczkiewicza, prezydenta miasta mec. Folejewskiego starosty grodzkiego Iszory i szeregu innych.

W ekspozycji zwłok wzięli również udział przedstawiciele korporacji akademickiej „Polonia”, której ś. p. Sumorok był filistrem.

Wśród dużej ilości wianków zwracała szczególną uwagę wieniec od ministra sprawiedliwości, wojewody wileńskiego i prezydenta miasta.

Ordery zmarłego nieśli na jedwabnej poduszce vice-prezes sądu apelacyjnego Małiniński oraz prokurator tegoż sądu Przyłuski.

Trumnę ustawiono w kościele św. Jerzego na rzęście oświetlonym katefalką.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. kanonik Lewicki.

O godz. 5-tej zgromadził się ponownie w kościele i przed kościołem tłum kolegów, przyjaciół i znajomych zmarłego, by odprowadzić zwłoki na miejsce wiecznego spoczynku.

Kondukt żałobny prowadził w asyście licznego kleru ks. prałat Uszyłło, poprzedzany przez liczną delegację z wieńcami. Karawan w otoczeniu korporantów „Polonii” posuwał się zwolna wśród zbitej ciszy i przybył na cmentarz Rossa niemal przed samym zachodem słońca.

Nad otwartą mogiłą pierwszy przemówił ks. Meysztowicz, stwierdzając iż Polska w osobie zmarłego straciła jednego z najlepszych swych synów, który świecił wzorem i przykładem a całe swe życie poświęcił dla dobra państwa i społeczeństwa.

Z kolei głos zabrał w imieniu zarządu sprawiedliwości vice-minister Siczkowski, oddając hołd pierwszemu wiekowi i urzędem sędziemu w Wileńszczyźnie i podkreślając, że swą obecnością chce zamianować smutek i żal, który objął całe społeczeństwo polskie.

W imieniu Sądu Apelacyjnego w Wilnie przemówił prezes p. Lucjan Bochwic, podnosząc niepopolite zalety umysłu i charakteru nieobszczyka, jako sędziego. Zmarły odznaczał się niezwykłą znajomością swego zawodu, któremu oddawał się z całym entuzjazmem, a przytem, powodując się wrodzoną intuicją wydawał zawsze wyrok zgodny nie tylko ze stroną formalną ale i istotną prawdą.

Przemawiając w imieniu Ziemi Wileńskiej i Lidzkiej p. wojewoda Raczkiewicz złożył wyrazy najgłębszego żalu z powodu zgonu ś. p. Sumoroka, zapewniając, że zmarły będzie zawsze stanowił wzór do naśladowania dla przyszłych pokoleń.

Z kolei w imieniu Rady Adwokackiej przemawiał mec. Strumiłło, przypominając 30 letnią pracę zmarłego w adwokaturze, w ciągu której nie sprzeniewierzył się nigdy szczytnemu swemu posłannictwu. Piękną postacią zmarłego cechowała zawsze skromność i dobroć charakteru. Te cechy zjadły mu szacunek i sympatię nie tylko kolegów, ale i całego społeczeństwa wileńskiego.

W imieniu miasta wygłosił przemówienie vice-prezydent W. Czyż, stwierdzając, iż w osobie ś. p. Sumoroka traci Wilno nie tylko b. przewodniczącego Komisji Prawnej i

radnego, ale częstkę Wilna — uosobienie wiedzy, miłości i prawości.

W imieniu Banku Ziemskiego, którego zmarły był przez szereg lat radcą prawnym, a następnie członkiem zarządu i jego prezesem, zabrał głos p. St. Bochwic, podnosząc zasługi, jakie ś. p. Sumorok położył dla tej instytucji.

Z ramienia Uniwersytetu S. B. poeznął zwłoki prof. Bossowski, wyrażając przekonanie, że ś. p. Sumorok zostanie nawsze w pamięci wszystkich, którzy go znali i że będzie wzorem i przykładem człowieka, obywatela i prawnika.

Wreszcie w imieniu konwentu „Polonia” przemówił mec. Jasiński.

Już zmrok zapadł, gdy trumnę spuszczono do grobu i grdyki ziemi, którą tak ukochał zmarły i której był wierny przez całe życie, zaczęły padać z głuchym loskotem na wieko, a pienia żałobne rozległy się w ciszy wiosennego wieczoru, budząc w sercach obecnych smutek i żal z powodu nieodwołanej straty, jaką poniosły Wilno i kraj cały.

Zgon Bohdana Kucharkowskiego.

W sobotę w południe zmarł w klinice U.S.B. referendarz bezpieczeństwa baranowickiego ś. p. Bohdan Kucharkowski. Ofiara bolszewickiego urzędnika, zmarła w strasznych męczarniach. Mimo szczęśliwie przeprowadzonej operacji śmierć nastąpiła wskutek komplikacji, które tylko tak wyjątkowo zdrowy organizm jak ś. p. Kucharkowskiego mógł mimo nieuniknionej śmierci, tak długo przewyżyć. Ś. p. Bohdan Kucharkowski podzielił los, jaki spotkał przed dziesięcioma laty i jego ojca, który również padł z ręki bolszewickiej.

Zmarły od r. 1919 walczą w szeregach armii polskiej, by po ukończeniu wojny wstąpić na uniwersytet jako słuchacz wydziału prawnospołecznego. Służbę państwową rozpoczął w Wilnie, jako oficer P.P., przechodząc następnie do administracji, gdzie dał się poznać jako wzorowy i dzielny pracownik. Czas wolny poświęcał zmarły pracy w Strzelcu.

Pogrzeb ś. p. Kucharkowskiego odbędzie się w dniu dzisiejszym. Wezmą w nim między innymi udział z ramienia p. wojewody nowogródzkiego naczelnik wydziału bezpieczeństwa dr. Marcin Przyborski, dalej starosta nowogródzki Hryniewski i starosta baranowicki Emeryk, delegacje starostwa, wydziału powiatowego, Związku strzeleckiego i magistratu baranowickiego.

Ukonstytuowanie się nowych władz „Strzelca”.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy).

Nowoobрани zarząd Związku Strzeleckiego na wczorajszym posiedzeniu ukonstytuował się w następujący sposób: prezes p. poseł Antoni Anusz, wiceprezes inż. Iwanowski i poseł plk. Koc, sekretarz generalny poseł Kazimierz Kierzkowski, skarbnik Zbigniew Gliniecki. Inne funkcje w zarządzie głównym zostaną przydzielone na posiedzeniu następnym.

Zarząd główny postanowił przedstawić ministerstwu spraw wewnętrznych wniosek o mianowaniu gen. Rożena głównym komendantem Związku Strzeleckiego.

SIEMIE ŁNIANE SIEWNE
Pskowski „DOŁGUNIEC”
oraz inne nasiona
POLECA
ZYGUNT NAGRODZKI
Wilno, Zawalna № 11-a, tel. 6-87
1304

Silne lotnictwo to potęga państwa!

| | | | |
|-------------------|------------|--|--|
| Święta Rzym.-Kat. | Tydzień 20 | M A J | Dni 31 |
| Niedziela | 12 | Ostatnie dni sprzedaży losów I-ej klasy | Państwowej Loterii Klasowej |
| Poniedziałek | 13 | W NAJWIĘKSZEJ i NAJSZCZĘŚLIWSZEJ KOLEKTURZE | „NADZIEJA” |
| Wtorek | 14 | Lwów, Sykstuska 6. | GŁÓWNA WYGRANA 750.000 złotych |
| Środa | 15 | Co drugi los wygrywa! | Ciągnięcie już 23 i 24 b. m.! |
| Czwartek | 16 | Ogólna suma wygranych wynosi przeszło | 28 milionów złotych. |
| Piątek | 17 | Na zamówienia wysyłamy natychmiast oryginalne losy, załączając blankiet P.K.O. na bezpłatną przesyłkę należytości. | Naszym graczom sprzyja stale nadzwyczajne szczęście! |
| Sobota | 18 | | |

Zakończenie rokowań estońsko-sowieckich.

TALLIN, 13. 5. PAT. Rokowania w sprawie estońsko-sowieckiej umowy handlowej zostały ukończone. Co do wszystkich zagadnień osiągnięto porozumienie. Tekst umowy został oddany do przetłumaczenia na język francuski.

Echa rewolty komunistycznej w Berlinie.

BERLIN, 13.V (Pat). Dzisiejsze posiedzenie Sejmu pruskiego poświęcone było dyskusji nad interpelacjami w sprawie wydarzeń majowych i miało przebieg niezwykle burzliwy. Komuniści odrazu od początku posiedzenia podnieśli hałas i wrzawę, rzucając obelżywe okrzyki pod adresem ministra spraw wewnętrznych Grzesińskiego z chwiłą, gdy tylko pojawił się on na sali. Interpelacje polityczne uzasadniał poseł Kasper, oskarżając policję o to, że zachowała się brutalnie, niż uczyniłyby to w kraju nieprzyjacielskim. Po przemówieniu posła Kaspra wstąpił na trybunę pruski minister spraw wewnętrznych Grzesiński, by odpowiedzieć na interpelacje, ale komuniści podnieśli niesłychaną wrzawę, nie dając ministrowi przyjść do głosu. Przewodniczący Sejmu pruskiego Bartels musiał wykluczyć z posiedzenia kilku komunistów i trzykrotnie przerywać posiedzenie dla usunięcia ich z sali. Dopiero, gdy posłowie komunistyczni gremjalnie opuścili salę posiedzeń, śpiewając III międzynarodówkę, minister spraw wewnętrznych mógł rozpocząć swe przemówienie.

Wybory municypalne we Francji.

Zwycięstwo autonomistów alzackich.

BERLIN, 13.V (Pat). Prasa berlińska, omawiając wyniki wyborów komunalnych podnosi zwycięstwo autonomistów w Strassburgu i Colmarze, podkreślając, że burmistrzem Strassburgu zostanie wskutek tego autonomista Roos, znajdujący się obecnie zagranicą. W Colmarze mieli autonomiści uzyskać wszystkie 30 mandatów i wskutek tego miasto, które posiadało dotychczas większość socjalistów radykałów, otrzyma obecnie burmistrza-autonomistę.

Wyniki wyborów.

PARYŻ, 13.V (Pat). Jak wynika z danych, ogłoszonych przez ministerstwo spraw wewn., dokonano już wyboru rad municypalnych w 769 gminach miejskich miasta z ogólnej liczby 774, posiadających ponad 5 tys. mieszkańców. Według tych danych konserwatyści uzyskali 8 mandatów (—2), republikanie 127 (—15), republikanie lewicowi 137 (+17), radykali republikańscy 40 (+4), radykali społeczni 227 (—10), republikanie-socjaliści 29 (—3), socjaliści 164 (—5), socjaliści-komuniści 4 (—4).

Kłeska Herriota w Lionie.

BERLIN, 13.V (Pat). „Berliner Tageblatt” donosi, że w Lionie, w którym dotychczas był burmistrzem b. premier Herriot, większość w zarządzie miasta przy wyborach komunalnych uzyskali socjaliści tak, że Herriot zapowiedział już rezygnację. Nowym burmistrzem Lionu będzie socjalista.

Wyplacanie pensji urzędnikom przez P. K. O.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy). W poinformowanych kołach urzędniczych utrzymują jakoby ministerstwo skarbu rozważało ewentualność przekazywania plac miesięcznych wszystkim funkcjonariuszom państwa za pośrednictwem P. K. O. Pogłoska ta zbudziła wśród urzędników zaniepokojenie, albowiem tego rodzaju wypłaty byłyby pozbawione najważniejszego warunku, jakim jest termin płatności, albowiem wypłacane przez P. K. O. emerytury są przedmiotem ciągłych skarg z powodu nieobliczalności terminów.

Attache wojskowi na otwarciu P. W. K.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy). 15-go b. m. wyjeżdżają do Poznania wszyscy attache wojskowi akredytowani w Warszawie. Wezmą oni udział w uroczystościach otwarcia Powszechnego Wystawy Krajowej, których dokona osobiście P. Prezydent Rzplitej. Attache wojskowi obecni będą na uroczystościach związanych ze świętem 14 Wielkopolskiej Dywizji piechoty, oraz będą na otwarciu międzynarodowych zawodów hippicznych w Poznaniu. Z Poznania attache wyjadą do Gdyni, gdzie zwiędzą polski port na Bałtyku.

Powrót pos. Janusza Radziwiłła.

(Tel. od wt. kor. z Warszawy). Po długim pobycie zagranicą poseł Janusz Radziwiłł powraca 15-go b. m. do Warszawy.

Polska w konkursach hippicznych.

RZYM, 13.V (Pat). W ostatnim dniu konkursów hippicznych, w konkursie koni, które nie wygrały 8 turów, porucznik Starnawski na „Redglead” zdobył 2 nagrody. RZYM, 13.V (Pat). Agencja Stefaniego donosi: Wczoraj popoł. w obecności króla i olbrzymich tłumów odbył się konkurs hippiczny zamknięcia o puchar królewski, przeznaczony dla zwycięzców, którzy w konkursach poprzednich uzyskali 1-sze, drugie i trzecie miejsce. Pierwsze miejsce zajął kapitan Navarro (Hiszpania).

Nowy występ szowinistów niemieckich.

KATOWICE, 13.V (Pat). Dzienniki katowickie donoszą o nowym brutalnym wystąpieniu antypolskim ze strony Niemców na Śląsku Opolskim. Jak pociąg te pisma, w ub. sobotę na stacji w Bytomiu pobito maszyniste dyrektora kolei państwowych w Katowicach Karola Starzyńskiego. W sprawie tej, konsul generalny polski w Bytomiu interwenjował u władz niemieckich.

Konferencja Małej Ententy.

BIAŁOGROD, 13.V (Pat) Podjęto tu szereg przygotowań w związku z przyjęciem delegacji państw, wchodzących w skład Małej Ententy, które wezmą udział w konferencji, mającej się odbyć 20 maja. W/g ustalonego przed jugosłowiańskim ministerstwem spraw zagranicznych programu, minister spraw zagranicznych Rumunii Mironescu przybędzie do Białogrodu 19 maja, minister Benesz zaś 20 maja.

Demonstracja komunistyczna w Grecji.

ATENY, 13. 5. Pat. Policja rozproszyła demonstrację komunistyczną, aresztując szereg manifestantów. Trzech policjantów odniosło rany. W związku z temi zajęciami minister spraw wewnętrznych oświadczył, iż rząd posiada dowody na to, że komuniści, w myśl rozkazów, otrzymanych z zagranicy zamierzali wywołać w kraju zamieszki.

TANIO
najlepsze Farby, Pokost, Pędzle Szczętki i t. p. oraz farby ochrone do mostów żelazn. i drewnianych poleca
SKŁAD FARB
Franciszka Rymaszewskiego
Wilno, Mickiewicza 35. 1400 1

Lecznicze znaczenie radu.

Odkryty w 1898-ym przez małżonków Curie, jest rad jednym z kilku pierwiastków określanych mianem „radioaktywnych”, bowiem wypromieniuje z siebie energię w rozmaitych postaciach, pozostając w stanie stałego rozkładania się na substancje bardziej biernie. Dana ilość radu rozkłada się w ten sposób niezmiernie powoli — w stosunku 1% w ciągu 25-ciu lat — zatem świeży w dniu dzisiejszym preparat radu będzie w dalszym ciągu emanował ciepło i elektryczność mniej więcej aż do roku 4429-go.

W zastosoaniu lecniczem mamy doczynienia wyłącznie z wyłaniającymi się podczas tego procesu emanacji promieniami, których odróżniami trzy rodzaje, oznaczone literami: alfa; beta i gama. Promienie, czy cząsteczki alfa są właściwymi atomami pierwiastka heljona. Jako nieprzenikające nawet przez

arkusz papieru, nie mają one, jak dotychczas, znaczenia lecniczego. Promienie beta stanowi prad negatywnie naładowanych elektronów. I one też nie mają wielkiej siły przenikania i mogą być zatrzymane na swojej drodze przez cienkie warstewki metalu. Natomiast promienie gama stanowią, jak się zdaje, drgania eteru i posiadają większą energię siły przenikania, aniżeli promienie Röntgena — z którymi wiele mają analogii.

Na myśl użytkowania radu w lecnictwie wpadł pewien fizyk francuski, który niosąc w kieszeni kawałek radu, przepalił sobie nim ciało. Naprowadziło to lekarzy na przypuszczenie, że wyraźna ta radioaktywność może być wykorzystana w kieunku niszczenia chorych, czy szkodliwych dla organizmu tkanek. Promienie beta powodują istotnie szybki rozpad żywych tkanek, dzieki czemu rad okazał się często skutecznym, o ile stosowany był do zwalczania chorób skóry, nie wylą-

czając wilka, toczącego wrzodu i luszczycy. Ujemną stroną promieni beta jest oddziaływanie przez nie na wszystkie napotymane po drodze tkanki, zarówno zdrowe jak nieornalne, zatem chore. Tem się też tłumaczy, że bardziej skuteczne leczenie promieniami choroby raka rozpoczęło się wówczas dopiero, kiedy wprowadzono w użycie metalowe blaszki, powstrzymujące promienie te na ich drodze i przepuszczające jedynie emanacje gama. Otóż pod działaniem promieni gama ulega rozpadowi jedynie gwałtownie rozrastające się tkanki, jakimi są tkanki rakowate, natomiast tkanki normalne pozostają pod wpływem tych promieni względnie nietknięte.

Na nieszczęście, skuteczne przenikanie tych promieni — o ile nie są użyte olbrzymie kosztowne ilości radu — nie sięga głębiej niż na cal, tak, że aby otrzymać dobre wyniki, należy otoczyć tkanki rakowate licznymi „igielkami”, raczej małymi tubkami, zawierającymi rad. Stąd

powstała „chirurgia przenikania”, obecnie działająca tak już skutecznie, że leczone nią być mogą złośliwe procesy chorobowe we wszystkich częściach ciała, z wyjątkiem żołądka. Stało się to dzięki wprowadzeniu w użycie drobnych igielek — tubek wypełnionych gazem, zwanym emanacją radu, czyli radonem, wydzielanym przez rad przy jego rozkładaniu się na części składowe. Radon wydziela w ciągu kilku dni aktywne promienie, a igły radowe mogą być rozdawane przez centralny instytut radowy z dołączeniem ścisłych wskazówek ich użycia.

Leczenie radem nie jest bynajmniej rzeczą łatwą. Wiadomo, że niektóre tkanki, oraz pewne formy raka są bardziej podatne na działanie promieni niż inne, i co do nich wszelako istnieją zasadnicze różnice poglądów i metod pomiędzy radiologami. Najlepsze stosunkowo rezultaty osiągnięte są przy raku skóry warg, języka, krtni i przetyku, a nadto pospolita forma raka macicy,

która prawie zupełnie wymknęła się z rąk chirurgom, dzięki temu, że, jak stwierdzono, leczenie jej radem zapewnia w większości wypadków korzystne wyniki. Co się tyczy natomiast raka piersi, podzielone są między szkołami medycznymi zdania i podczas kiedy w Anglii n. p. leczą tę formę wyłącznie radem, szkoła francuska upiera się przy dawnym poglądzie, że tylko doszczętne usunięcie schorzałych tkanek na drodze chirurgicznej daje nadzieję wyleczenia.

W każdym razie leczenie raka radem, zwłaszcza we wczesnych stadiach choroby, rokuje coraz większe widoki powodzenia. Muszą jednak w tym celu być zorganizowane wszędzie szkoły średnioświatkowe, w których zastępy pracowników mogłyby przeprowadzać leczenie a także nieustannie studia nad dalszym udoskonalaniem metod stosowania radu w medycynie. Środowiska takie zapewniają zarazem najekonomiczniejsze stosowanie ra-

du, co jest rzeczą niezmiernie ważną, ponieważ jeden gram preparatu kosztuje obecnie około pół miliona złotych, a ilość potrzebna jednorazowo dla pojedynczego pacjenta może kosztować około 50.000 złotych. W Warszawie powstaje, jak wiadomo, Instytut taki leczenia radem, imienia wielkiej jego wynalazczyni, Marij Skłodowskiej-Curie. Dodać należy, że wytwarzanie radu zmonopolizowane jest przez pewną belgijską firmę, możliwe więc, że cena jego sztucznie jest wysrubowana. Z drugiej strony istnieje ogromne zapotrzebowanie radu, którego ilość, jak dotychczas, jest niewystarczająca. O ile nauka i dalsze badania przyczynią się do odnalezienia większych źródeł pechblendu, z którego rad jest otrzymywany, wpłynie to oczywiście na znaczne potanieńczenie uzdrawiającego produktu, z którego korzystać będą mogły najszerze warstwy chorych.

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Obchód papieski w Wilnie.

Echa obchodu 3 Maja

W Podbrodziu.

W roku obecnym obchód 3-go Maja w Podbrodziu odbył się nader podniosło. Prezydium Komitetu Obchodu pod przewodnictwem p. majora Karasska i vice-przewodniczącego p. Kajetana Rożnowskiego — burmistrza m. Podbrodzia, dołożyło nie mało starań by dzień ten jak najbardziej uświetnić. Drugiego maja wieczorem miasto, dzięki pracy komendanta Strzelca p. Klemma zostało uświetnione z odpowiednimi napisami „Ku czci Twórców Konstytucji 3-go Maja”. O godzinie 8-jej wieczór odbył się capstrzyk orkiestri: 23 pułku ułanów Grodzieńskich i

Straży Ogniowej. Dnia 3-go Maja o godz. 10-jej rano w parafjalnym kościele odbyło się uroczyste nabożeństwo, celebrowane przez księdza proboszcza Szalkowskiego z Korokozyc, który podczas nabożeństwa wygłosił podniosłe kazanie. Po nabożeństwie wyruszył pochód przez ulicę Bandurskiego i Piłsudskiego na Plac Wolności, gdzie ze specjalnie wzniesionej trybuny burmistrz K. Rożnowski w podniosłych słowach przemówił do zgromadzonej ludności, wojska i organizacyj społecznych.

W Święcianach.

— Dzień 3 maja w Święcianach był obchodzony uroczysto. Wieczorem dnia 2 V. uroczystości poprzedził capstrzyk. Dnia 3 V. po uroczystym nabożeństwie w miejscowym kościele, oraz defiladzie oddziału Związku Strzeleckiego, hufców szkolnych i straży ogniowej, którą przyjął p. starosta Mydlarz, odbył się bieg naprzędą, do którego stanęły 62 osoby, przycem należy podkreślić, że już po raz drugi gimnazjum litewskie wystąpiło łącznie z organizacją polską.

Pierwsze miejsce w biegu zajęło Sem. naucz., drugie Związek strze-

lecki, trzecie szkoła rolnicza i czwarte gimn. państw. Wieczorem odbyła się zabawa taneczna, zorganizowana przez miejscowy oddział Związku strzeleckiego, urzędy i domy prywatne były iluminowane i udekorowane. Tyle zaledwie z części „urzędowej” uroczystości. Dziwne natomiast jest, że stowarzyszenia najgłośniejszemu i najliczniejszemu w powiecie, przycem należy wspomnieć o uroczystości zapomniały i nie urządziły dla swych członków odczytów czy też akademii lub imprez związanych z obchodem.

Drechi.

W Komajach.

Dzień 3-go maja był dniem prawdziwej radości dla naszego cichego zaszczepionego miasteczka. Ludność już przedtem uprzedzona, z ambony, że dzień 3-go maja jest świętem narodowym, i że go święcić trzeba, licząc się zebrała tembardziej, że dzień był cichy i słoneczny.

Kościół napelniał się powoli wiernymi... Wszelkie szkoły i pod troskliwym oknem swych nauczycieli, stanęły każda na wskazanym miejscu. Sztandary uszykowały się koło prezbiterium co stanowiło barwną i ładną całość. Chorażewki w ręku każdego dziecka, też niemal kościół ożywały.

Zacząła się uroczysta msza, podczas której liczne pieńia wykonał nasz chór parafjalny, utworzony staraniem ks. proboszcza i jak na wiejskie stosunki, na dość wysokim poziomie stojący. Po skończonej mszy ks. Budro ze stopni ołtarza przemówił do zebranej dziatwy, a przemówił ślicznie, jak do przyszłych obywateli Rzeczypospolitej przemawiać trzeba.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który jak na naszą małą

mieścicę, wypadł imponujący! Otwierało go dwóch na ładnych koniach policjantów, potem szły szkoły w liczbie 13-tu, Związek młodych polek ze sztandarem i Straż Ogniowa. Po okrażeniu „Placu Wolności” pochód skierował się na obszernie szkolne podwórze, gdzie przemówił p. Władysław Rychter, kreśląc obszernie, dzieje Konstytucji a następnie p. Leon Małachowski, człowiek ideowy i pracy swej nauki i niezmierne oddany, który zaczął swe przemówienie od słów: „Kochane dzieci” czem od razu zjednął sobie wprawdzie bardzo liczne, ale przeważnie drobne jeszcze audytorjum. Po śpiewach, które były ładne, ochoże i rytmiczne pochód się rozwiązał.

O 7-mej wieczorem w obszernym lokalu miejscowego dworu, odbyło się przedstawienie na którym uczn. kursów z Filipowców odegrali „Werbel domowy”, zaś Komajski Związek młodych polek; „Przyjaćiółki”. Deklamacje p. p. Romańskiego i Aukijanca oraz tańca zakończyły tę miłą uroczystość.

Adela Sniadecka.

Z bolączek naszej wsi

Biurokracyzm.

Smutny to zaprawdę objaw, że do dziś, pomimo licznych narzekań mieszkańców i głosów prasy nie mogą nasze urzędy uprosić procedury zatławiania różnych spraw. Przy dzisiejszym stanie rzeczy najdrobniejsza sprawa wymaga tytu, często wprost śmiesznych, formalności, tyle chodzenia „od Annasa do Kaifasza”, że trzeba mieć nadludzkie nerwy, by wszystko to prznieść. Jakże to ciężar dla mieszkańca wsi szczególnie w okresie prac polnych, tembardziej, gdy dany urząd odległy jest często o kilkanaście albo i kilkadziesiąt kilometrów.

Jako dowód niech posłuży następujący fakt: Pewien nieszczypliwy młodzieniec, z powodu bezwładu obu nóg leżący dzień i noc w łóżku otrzymał nakaz płatniczy na 10 zł., pobieranych przez władzę, jako podatek od tych, którzy nie mogą pełnić obowiązku służby wojskowej. Ponieważ nie mógł, ze względów zrozumiałych, tej sumy zapłacić zlo-

żył odpowiednie podanie. Naskutek tego odnośny urząd zażądał świadectwa lekarskiego, stwierdzającego niezdolność petenta do pracy. Świadectwo wystawił lekarz powiatowy i zostało ono dolażone do w. w. podania.

Zdawałoby się, że wszystko zatławione i żadnych kłopotów już nie będzie. Tymczasem dziwne jakieś zaczynają się piętrzyć formalności, a stąd kilkakrotnie „cwałowanie” między łbą Skarbową, a Starostwem, gdzie musiano to świadectwo ubrać w szatki urzędowe. W rezultacie oświadczone, że na owe świadectwo należy nakleić aż 6 zł. opłaty stemplowej! Kpiny czy żart... Biedak prosi o zwolnienie go od opłaty 10 zł., a każą mu zapłacić 6 zł. opłaty stemplowej.

I niech się tu ktoś dopatrzy zdrowego rozsądku...

W. Jurewicz.

RUDOMINO.

— Ujawnienie tajnej gorzelni. Onegąd w zaskianku Michałowo gminy rudomińskiej w zabudowaniach Jana Jarzyńskiego wykryto zakonspirowaną gorzelnię do pędzenia samogonki, która miała wielu nabywców wśród okolicznych mieszkańców.

Przeprowadzona rewizja ujawniła szereg preparatów, które uległy skonfiskowaniu.

OSZMIANA.

— Lustracja starostwa. Naczelnik wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p. Karczmarczyk dokonał w dniu 11 b. m. inspekcji starostwa oszmiańskiego.

BIAŁYSTOK

— Przebudowa pałacu w Świątku na zakład leczniczy. Pod przewodnictwem wojewody Kirsta odbyło się w Białymstoku posiedzenie Komitetu przebudowy pałacu w Świątku na zakład leczniczy dla alkoholików i narkomanów. Komitet dokonał dokładnych oględzin majątku.

Z POGRANICZA.

— Przemytynotwo. W rejonie Niemenczyzna patrol K. O. P-u zdemaskował kilku przemytyników, którzy usiłowali przemyślewać przez granicę większą ilość sacharyny i cukru. Skonfiskowany przemyt przekazano najbliższemu urzędowi celnemu.

— Na odcinku Wieżajny zatrzymano 2 przemytyników, w których znaleziono starannie ukryty przemyt w postaci kropli Hofmana.

KOMUNALNA

Kasa Oszczędności

m. Wilna
ulica A. Mickiewicza 11.
OSZCZĘDNOŚCI OPCENTOWUJE
NA 7—9%
UDZIELA POŻYCZEK

M. Wilno ręczy za wkłady i wszelkie zobowiązania Kasy całym swoim majątkiem.

W ubiegłą niedzielę 12 b. m. odbył się w Wilnie uroczysty obchód pięćdziesięciolecia kapłaństwa Ojca Św. Piusa XI.

O godz. 10.15 rano J. E. metropolita Jalbryzkowski odprawił w Bazylice uroczyste nabożeństwo w obecności p. wojewody i przedstawicieli władz.

O godz. 13-iej w sali Teatru Reduta odbyła się uroczysta akademja, którą zagal w imieniu komitetu organizacyjnego delegat Prokuratury Generalnej p. Adolf Kopec, zaznaczając, że pamięć jest winliarom wjazd dzisiejszego Ojca Świętego, a ówczesnego nuncjusza papieskiego do tutejszego grodu Jagiellonów aby pomodlił u stóp Matki Boskiej Ostrobramskiej i polecił naszą ziemię Jej opiece. Mówca zakończył swe przemówienie odczytaniem telegramu z wyrazami hołdu i jaknajgorętszych życzeń dla Papieża.

Następnie przemówił wojewoda p. Raczkiewicz, wyluszczając specjalne powody, jakie ma naród polski dla złożenia głębokiego hołdu i czci Papieżowi Piusowi XI i podkreślając, jak dalece Ojciec Święty umiał ocenić wielkie duchy, wielkie charaktery naszego narodu, o czem świadczą uczucia i stosunek Papieża do Marszałka Piłsudskiego. Jest to dowodem, że Ojciec Święty bardzo od-

czuwał i rozumie najgłębsze czynniki naszego zbiorowego życia i naszej zbiorowej psychiki, która wie komu się należy część i wdzięczność za wskrzeszenie niepodległości Ojczyzny. Przemówienie swe zakończył p. wojewoda okrzykiem: „Ad multos annos”. Chór „Echa” wykonał hymn papieski, a potem hymn narodowy.

Po referacie prof. Limanowskiego na temat działalności Ojca Św. w latach wskrzeszenia niepodległości i po produkcjach muzycznych, wykonanych przez orkiestrę kameralną J. E. metropolita Jalbryzkowski zamknął akademję krótkim przemówieniem, składając zarazem podziękowanie, zgromadzonym uczestnikom akademji.

Równocześnie w sali Miejskiej odbyła się akademja ludowa, na której, po odczycie poświęconym życiu Piusa XI, wyświetlono film „Watykan”.

Wreszcie o godz. 7-ej po poł. w sali „Apollo” odbyła się akademja w języku litewskim, którą zaszczepił swą obecnością J. E. metropolita Jalbryzkowski. Referaty wygłosili ks. szambelan A. Wiskont oraz p. K. Staszys, prezes J. Komitetu Litewskiego, na temat stosunku Ojca Św. do narodu litewskiego.

KRONIKA

Wtorek 14 Maja
Dziś: Bonifacego M.
Jutro: Zofji Wd. M.
Wschód słońca—g. 4 m. 20,
Zachód „ „ „ 18 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego
U. S. B. z dnia 13/V—1929 roku.

Cisnienie średnie w milimetrach } 765
Temperatura średnia } + 19
Wiatr przeważający } Południowo-wschodni.
Minimum: + 7
Maximum: + 24° C.
Tendencja barometru: spadek ciśnienia.

LITERACKA

— Środa Literacka odbędzie się dnia 15-go b. m. o godz. 8 wiecz. w zwykłym lokalu (ul. św. Anny 4). Prof. Tadeusz Szydowski z Krakowa, autor licznych cennych prac naukowo-artystycznych, który ostatnio objął katedrę historii sztuki w Uniwersytecie Stefana Batorego, wygłosi pogadankę na temat: „Odbudowa Wawelu”. Po referacie dyskusa. Zarząd Związku Literatów zaprasza członków i stałych gości Śród Literackich, oraz osoby przez członków wprowadzone.

SPRAWY SZKOLNE

— Stan zdrowotny uczniów szkół powszechnych. Podług ostatnich danych statystycznych, stan czystości i schorzenia wśród dzieci szkół powszechnych m. Wilna przedstawia się w cyfrach następujących. Na ogólną liczbę 11059 dzieci, liczba brudnych wynosi—1400, zawszawionych—1684. Z chorób zanotowano: świerzb—15; inne choroby skórne—190; gruźlica płuc podejrzana—18; gruźlica płuc stwierdzona—2; gruźlica gruźlicy chłonnych—85; choroby nosa—50; choroby uszu—24; jaglice—11; inne choroby oczu—34; wady wzroku—44; choroby nerwowe—3; koklusz—20; ospa wietrzna—2 i influencę—1.

Ponadto w miesiącu ubiegłym przeprowadzono nad dziećmi 68 badań psychologicznych.

OPIEKA SPOŁECZNA

— Legitymacje zapomogowe. Jak stwierdzono znaczna ilość osób korzystających z pomocy finansowej nie tylko wydziału opieki społecznej magistratu, lecz czerpie również zapomogi z urzędu wojewódzkiego i rozmaitych instytucji dobroczynnych. Ponieważ trudno jest stwierdzić gdzie i ile zapomóg otrzymuje poszczególne osoby — magistrat m. Wilna postanowił wprowadzić specjalne legitymacje zapomogowe, w których byłyby notowane wszelkiego rodzaju zapomogi udzielane danej osobie.

Z KOLEI

— Uprzejmość urzędników kolejowych. Do książek załazeli znajdujących się na wszystkich stacjach kolejowych pasażerowie wpisali w roku 1928 ogółem 2481 załazeli. Stanowi to (na 153 miliony 822 tysięcy podróży), jedno załazenie na 62.000 przewiezionych podróży. W porównaniu z rokiem 1927 liczba załazeli wzrosła o 7,5 proc. Najwięcej załazeli wniesiono na niewłaściwe zachowanie się kasjerów przy kasach biletowych, bagażowych i towarowych.

Ministerstwo komunikacji poleciło wszystkim dyrekcjom kolejowym na skutek powyższych statystyki pouczyć pracowników, jak należy obchodzić się z podróżującą publicznością. W związku z tem niektóre dyrekcje urządziły specjalne kursa uprzejmości dla konduktorów. (—)

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Z Polskiego Towarzystwa Eugenicznego (ul. Żeligowskiego 4), dr. Ryll-Nardzewski wygłosi odczyty:
1) 16 maja na temat „Ogólne wiadomości o chorobach wenerycznych”.
2) 23 maja—„Choroby weneryczne, a potomstwo”.
Początek o godz. 6-iej w., wstęp bezpłatny.

— Towarzystwo Bibliofilów Polskich w Wilnie. Dnia 14 b. m. (wtorek) o godz. 20 odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie z nastę-

pującym porządkiem dziennym: 1) sprawa przyszłego zjazdu bibliofilów w Wilnie, 2) sprawozdanie zarządu, 3) wybory nowego zarządu.

Obecność wszystkich członków konieczna.

— XXXI posiedzenie naukowe Wil. T-wa Ginekologicznego odbędzie się w czwartek dnia 16 maja w szpitalu Kolejowym na Wilczej Łapie.

Posiedzenie odbędzie się ze względu na zwiedzanie szpitala o g. 19-iej. Dojazd autobusem nr. 4 z ulicy Królewskiej do g. 19-iej.

WE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— Towarzystwo Polskiego Teatru Ludowego w Wilnie. Zarząd T-wa wybrany na walnym zebraniu z dnia 28.IV r. b. podzielił funkcje pośród siebie w sposób następujący: Prezes — Nagrodzi Zygmunta, wiceprezes — Domaniewska Zofja, skarbnik — Dobaczewska Wanda, biblioteka — wybró repertuaru — Helena Romer Ochankowska, sekretarz — Ambrozjak Jan i członek zarządu — Małowieski Józef.

SPRAWY ROBOTNICZE

— Zlikwidowanie strajku. Trwający od dłuższego czasu strajk robotników zatrudnionych przy budowie szosy państwowej na szlaku Wilno—Raduń, w dniu 11-go b. m. został zlikwidowany. Pracę podjęto na nowo.

WYCIECZKI.

— Wycieczka okrężna po Bałtyku. Licza przemysłowo-handlowa w Wilnie podaje do wiadomości, iż „Żegluga Polska” w terminie od 5 do 23 czerwca urządzi 18-todniową wycieczkę okrężną po Bałtyku. Zwiedzanie będą następujące miasta: Ryga, Tallin, Helsingfors, Abo, Stokholm, Kopenhaga i in. Ceny karty okrętowej wraz z utrzymaniem wynosi w zależności od kabiny od 900 do 2000 złotych.

Firmy i osoby ze sfery przemysłowej i handlowej zainteresowane w nawiązaniu stosunków gospodarczych z krajami bałtyckimi: Łotwa, Estonia, Finlandja, Szwecja oraz Danja i które w drodze osobistego kontaktu pragnęłyby bądź ożywić dotychczasowe, bądź nawiązać nowe stosunki handlowe w wymienionych krajach proszone są o zakomunikowanie o tem łbzie. Wrazie zgłoszenia się większej ilości osób i reprezentantów firm licza postara się o powiadomienie polskiej placówki konsularnej ośnośnośno portu o przybyciu wycieczki z prośbą o udzielenie pomocy w nawiązaniu kontaktu z miejscowym przemysłem i handlem.

Towarzystwo wagonów sypialnych oraz biuro Orbis zajmują się sprzedażą kart okrętowych, udzieleniem informacji i t. d. Ze względu na bliski termin, ograniczoną ilość miejsc i licznę zgłoszenia w okragach innych łzb pośpiech jest wskazany.

— Wycieczka do Narocza. W dn. 19 i 20 b. m. (Zielone Świątki) odbędzie się, zorganizowana przez kierownika kursów kierowców samochodowych Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie p. inż. Janowicza wycieczka samochodowa do Narocza.

Wycieczka ta przeznaczona jest dla absolwentów t. zw. kursów dżentelmeńskich i prócz znaczenia turystycznego ma za zadanie dać adeptom sztuki szerszej możności prowadzenia maszyn przy różnych warunkach terenowych. W czwartek 16 b. m. o 5 popołudniu w lokalu Stowarzyszenia Techników odbędzie się zebranie uczestników wycieczki.

ROZNE

— Podziękowanie. Wydział wykonawczy komitetu obchodu papieskiego tą drogą składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy się przyczynili do uświetnienia akademji papieskich w dniu 12 b. m. w sali miejskiej i w sali teatru „Reduta” — w szczególności zaś: p. dyrektorowi Iwo Gallowi za udekorowanie sceny teatru Reduta, prof. Kalinowskiemu oraz całemu zespołowi chóru „Echo”, p. Żebrowskiemu, oraz całemu zespołowi chóru „Hastosa” p. Telmaszewskiemu i zjednoczonej orkiestrze szkolnej, p. Szcześniakowskiemu i zespołowi kameralnemu, oraz p. Druito ła ładne udekorowanie sceny sali miejskiej.

— Ceny maksymalne na mięso. Decyzją p. starosty grodzkiego ustalone zostały i obowiązują od dnia 11 maja r. b. następujące ceny maksymalne na mięso:

— w hurcie — mięso wołowe I gat. — 2 zł. 50 gr. i mięso koszerne 3 zł. 75 gr. za kg.
— w detalu — mięso wołowe I gat. — 2 zł. 70 gr. i mięso koszerne 4 zł. 20 gr. za kg.
Mięso tychże gatunków bez kości w sprzedaży detalicznej — wołowe I gat. — 3 zł. 15 gr. i koszerne 4 zł. 50 gr. za kg.

NADESŁANE

Dr. B. Edelman
ordynuje, jak zwykle,
w KRYNICY
willa „URSULA” obok „Siedliska”.
1407-4

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Poblusos).

— Polka w Ameryce. Dziś premiera oryginalnej komedji Stanisława Kozłowskiego p. t. „Polka w Ameryce” (Milady) z gościnnym udziałem mistrza Antoniego Fertnera, kroeje groteskową postać Jakóba Fertiga — „amerykanina” rodem z „Nowego Saeca”.
— Postać tytułową Polki, udającej się za ocean celem zdobycia fortuny — odtworzył p. Hanna Kozłowska, córka autora, bawiąca w Wilnie. Willama Thomsona-króla żelaza, odtworzył L. Wołojko, jego córkę Nelly-E. Selborowa. Oryginalną postać Tomassa Bujno, młodego wilianina, towarzysza Polki, w jej przygodach za oceanem, odtworzył Wacław Selbor. Poza tem udział biorą: I. Kunińska, M. Zielińska, J. Zielińska, A. Dzielnicka, M. Wieland oraz S. Butkiewicz, K. Knobelordorf, P. Orłowski, M. Pili, J. Wasilowski, J. Klejer, A. Kosmyra i S. Brem.
— Akcja komedji toczy się w 1 akcie w Wilnie, potem w Bostonie. Początek o godzinie 20-jej.

Bilety wozesniej w „Orbisie” i od godz. 17-iej w kasie teatru.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Dziś ukaże się krolewiczka Hemara „Dwa Panowie B”, odznaczająca się humorem, żywą akcją i niezwykłym zabawnym sytuacjami. Ceny miejsc normalne.
— Występy Marij Gorczyńskiej. Czarująca artystka Marija Gorczyńska rozpoczyna od jutra drugi cykl występów w Wilnie. Jutro i po jutrze grana będzie w dalszym ciągu z jej udziałem „Panienka z Dancugina” — Krzywoszewskiego, w piątek na repertuar wchodzi komedja Hennequina i Croiseta „Nie wywołał ją w pole”.
— Bilety już są do nabycia.
— Popis taneczny L. Sawinej-Dolskiej w Teatrze Polskim. Świeta taneczka plastyczna Larysa Sawin-Dolska wystąpi ze swym zespołem w niedzielę 19 b. m. o godz. 12 m. 30 pp. Zapowiedź popisu tanecznego wywołania żywe zainteresowanie.
Bilety już są do nabycia.

Przedstawienie operowe.

— Staraniem Kół Przyjaćiół Harcerska przy „Czarnej Trzynastce” 1-7-iej Im. J. Jasińskiego Wileńskich drukarzy Harcerskich, w dniu 25 maja r. b. w gmachu „Reduty” na Poblusos o godz. 20-jej odbędzie przedstawienie operowe, na które tytułowie opery: „Nijta” w jednym akcie, z czołowych rytmików, muzyka Szekna i arcydzieł Giovanni’ego Pergolesiego „La serva padrone” w 2-eh aktach. Występują: pp. Żubowiczowa, Francusiewiczówna, Jagminówna, Kamińska, Skorupkówna oraz pp. Worotyński, Olszewski, Bajer i in.
— Oprócz tego wystąpią: Chór pieśni słowiańskiej i zespół taneczny p. Winogradzkiej.

Bilety po cenach znizonych będą od nabycia w „Orbisie” od dnia 21 maja oraz w kasie teatru w dniu przedstawienia.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 456 mtr. Sygnał: Kukulkan.
WTOREK, dn. 14 maja 1929 r.
11.56 — 12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnat z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 15.10—15.35. Transmisja z Warszawy. Odczyt dla maturzystów p. t. „Odrodzenie państwa polskiego”. 16.30—16.40. Kurs alfabetu Morse’a dla krótkofalowców i amatorów. 16.40—17.00. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrowy i kin i chwilką litewską. 17.00 — 17.23. Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „O tenisie”. 17.25—17.45. Kurs języka włoskiego Lektora 30 i ostatnia. 17.45 — 18.10. „Kronika życia młodzieży”. 18.10 — 18.35. Muzyka z płyt gramofonu. 18.35—18.50. Audycja recytacyjna. 18.50 — 18.55. Program na dzień następnny i komunikaty. 18.55—19.20. „Kącik dla panów”. 19.00 — Transmisja z Katowic. Opera „Aida” Verdi’ego. Po transmisji komunikaty: P.A.T. poljejnny, sportowy i inne, oraz „Spacer detektorowy po Europie”.

JAN BUŁHAK

ARTYSTA - FOTOGRAF

Jagiellońska 8, tel. 998, przyjmuje od g. 9—6.

Na wileńskim bruku.

— Zatruf się alkoholem. Kajetan Jaroszewski 1.72 mieszkaniec wsi Góry (II komis. P. P.), którego ciało znaleziono w pobliżu domu.

— Zaginął Gustaw Hubner (Gimnazjalny 6), który wyjechał przed paru miesiącami na prowincję poszukując pracy.

— Zatrucia. Z niewyjaśnionych narazie przyczyn zatruf się sublimatem Piotr Kościółkowski, przebywający chwilowo w mieszkaniu swojej siostry Chylewskiej (Trocka 19).
— 172 wypadki zanotowano w Wilnie za ubiegłą dobę. W tem kradzieży 12, opilstwo—26, administracyjnych—90.

— Kradzieże. Z balkonu Judela Trauba (Zawalna 55) skradziono 3 futra wart. 5 tys. zł.

— Trupa noworodka znaleziono na łące koło domu Nr 6 przy ulicy Nowo-Subocz. Trup był w stanie rozkładu.

— Zatruf się gazem świetlnym podczas robót ziemnych na ulicy Mostowej robotnik Franciszek Rogacki (Bonifaterska 8). Zdolano go uratować.

— Nagle zmarł w komendzie P.P. na miasto Wilno b. policjant Ludwik Sienkiewicz. Powód śmierci nie ustalony.

— Pożar strawił skład przy ul. Sawicz. Straty nieznaczące.

— Dookoła kradzieży w f. „Philips”. W trakcie dochodzenia w sprawie włamania do f. „Philips” policja zdolała wpaść na ślad sprawców włamania. Zachodzi podejrzenie, że przybyli oni do Wilna z innego miasta specjalnie w celu rozbicia kasy w tej firmie, spodziewając się widocznie znaleźć większą sumę pieniędzy. W przeddzień włamania w biurze firmy zauważono pewnego osobnika, co do którego istnieją poważne poszlaki, że był to jeden z włamywaczy, który pod blabym pretekstem był w biurze i zdolał dokładnie wszystko obejrzeć.

SPORT.

STRZELNICTWO.

Zawody o mistrzostwo Wilna.

Po przeprowadzeniu strzelania z broni małowalibrowej o mistrz. m. Wilna I klasy Komenda Obwodu P. W. I p. p. Leg. przystąpiła do strzelania o mistrz. m. Wilna z strzelczyniami i strzelcami II klasy. Strzelanie to

odbyło się w dniu 9.V.1929 r. na strzelnicy małowalibrowej „Góra Boufallowa”.

Wyniki strzelania II klasy dają następujące rezultaty:

Panowie. Do zawodów zgłosiło się 23 zespoły, każdy składał się z 4 strzelców:

Table with 2 columns: I-sze miejsce, II-sze miejsce, III-cie, IV-te, V-te, VI-te. Lists names of shooters and their scores.

Panie. Do zawodów zgłosiło się 5 zespołów, każdy z 4 strzelczyń. I-sze miejsce zdobył zespół Zw. Strzelczyń osiagając 207 pkt. na 300 możliwych.

Dalsze miejsca zajęły następujące zespoły: Chorągiew Żeńska Harcerstwa Polski i hufiec szkolny Gimn. Czartoryjskiego.

PIŁKA NOŻNA.

Polonia (Warszawa) - Repr. Wilna 1 : 1 (1 : 0).

Przy pięknej pogodzie w obecności zgromadzenia 2000 widzów odbył się w dniu 12 b. m. na boisku sp. 6 p. p. Leg. mecz piłkarski Polonia łódzka (Warszawa) - Reprezentacja Wilna.

cyfrowo jedną bramką (Ałaszewskiego). Po przerwie stroną atakującą jest Wilno. Wyrównująca bramkę strzela Pawłowski, natomiast Dzikowski przestrzeliwuje karnego podyktowanego dla Wilna przez sędziego.

Tak więc Warszawa reprezentowana przez pierwszorzędną zespół ligowy trafem tylko uniknęła porażki.

Oceniając grę obydwóch zespołów trzeba zaznaczyć, że Wilno miało swoją najlepszą część zespołu w tyłach (bramkarz, obrona, pomocnicy) - podobnie również i Warszawa.

Ładnie przeprowadzone ataki Warszawiaków paliły na panewce z powodu słabych strzałów.

Atak Wilna miał moc pozycji niewykorzystanych z powodu niedydykowania pod bramką i słabej dyspozycji strzałowej graczy.

Względnie zgranie ataku Wilna pozostało dużo do życzenia.

Przed meczem prezes Wil. O. Z. P. N. pułk. Giżycki wygłosił powitalne przemówienie do gości zaakcentowane przez drużynę wileńską okrzykiem na cześć gości.

Funkcję sędziego sprawował p. Katz.

GRY SPORTOWE.

Rozgrywki o mistrzostwo w. okr. gier sportowych.

Zarząd W. O. Z. G. S.: przystępuje dn. 15 b. m. do ustalenia tabeli rozgrywek o mistrzostwo W. O. Z. G. S. (w grupie żeńskiej i męskiej) w piłce koszykowej i siatkowej.

Rozgrywki w szczyptorniaku (piłce polskiej) i hazienu zostaną przeprowadzone w czerwcu b. r.

W grach będą mogły wziąć udział tylko te stowarzyszenia i kluby, które do godz. 18-ej dn. 15-go maja wpłacą wpisowe do W. O. Z. G. S. w wysokości zł. 5. - zgłoszą na piśmie udział swoich drużyn ze spisem graczy i wpłacą po zł. 1 - za udział w grach o mistrzostwo W. O. Z. G. S. od każdej drużyny i konkurencji.

Zgłoszenia i opłaty można przesyłać na ręce prezesa W.O.Z.G.S. (W. Pohlanka 32 m. 2) lub do okr. osiedla W. F. o godz. 18-ej, dnia 15 b. m. g

Kursy spółdzielcze w Wilnie.

Staraniem Wileńskiej Rady Okręgowej i tutejszego oddziału Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej odbył się w dn. 10 i 11 maja r. b. kurs spółdzielczy dla członków Rad Nadzorczych i Zarządów.

Program kursu obejmował zagadnienia z dziedziny organizacyjnej i społeczno-wychowawczej spółdzielczości spożywców. Na kurs przybyło 30 słuchaczy z rozmaitych miejscowości Wileńskiego, z nich 18 członków Rad Nadzorczych, 5 czł. zarządów, 4 pracowników spółdz. i 3 osoby postronne.

Prelegentami kursu byli pp. Franciszek Dąbrowski z Warszawy, Antoni Łoziński, Jan Malko i Stanisław Czarnous z Wilna.

Zakończono kurs wspólną fotografią, wycieczką do miasta i przedstawieniem w teatrze „Reduta”. Żywe zainteresowanie się kursem świadczy o potrzebie odbywania takich kursów częściej.

Instruktorskie kursy jedwabnicze.

Wobec pomyślnego rozwoju hodowli jedwabników w Polsce, a odczuwanego w tej dziedzinie braku instruktorów, Centralna Doświadczalna Stacja Jedwabnictwa w Milanówku pod Warszawą organizuje corocznie sześciotygodniowy teoretyczno-praktyczny instruktorski kurs jedwabniczy w czasie od 1-go czerwca do 15 lipca. Program kursu obejmuje wykłady teoretyczne z dziedziny jedwabnictwa i hodowli mor-

wy oraz zajęcia praktyczne. Po ukończeniu kursów słuchacze składają egzamin. Opłata za kurs wynosi 30 zł. Podania przyjmowane są do dnia 25 maja r. b.

Kurs przeznaczony jest głównie dla instruktorów organizacji rolniczych i samorządowych oraz osób pragnących oddać się pracy nad krzewieniem jedwabnictwa w kraju.

Wyniki zbiórki w dniu 3 Maja.

Centralny zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej podaje niniejszem do wiadomości, iż po obliczeniu zawartości skarbonek z kwesty dnia 3-go maja okazało się: w siedemdziesięciu siedmiu skarbonkach znaleziono zł. 2687 gr. 36.

Szanownym Paniom łaskawie kwestującym na Dar Narodowy składamy niniejszem serdeczne podziękowanie.

Osoby interesujące się zawartością poszczególnych skarbonek zechcą zwrócić się do biura zarządu P. M. S. ul. Benedyktynki 2 m. 3. Tel. 698.

Dr. W. Węslowski, Prezes Zarządu P. M. S.

Advertisement for 'SIEWNIKI RZEDOWE, RZUTOWE I DO NAWOZÓW SZTUCZNYCH' by Zygmunt Nagrodzki.

Advertisement for 'OWSY' (Oats) by Wileński Spółdzielczy Syndykat Rolniczy.

Popierajcie Ligę Morską!

OFIARY.

- Ku uczczeniu ś. p. Restyta Sumoroka na niezamierzonych uczniach szkoły powszechnej Nr 6.

- Złoty Łęczyński, Złoty Łochowa, Sobleżyński, Zwięzka

Giełda warszawska z dn. 11.V. b. m. WALUTY I DEWIZY:

Table with exchange rates for various currencies: Belgja, Holandia, Londyn, Nowy Jork, Paryż, Praga, Szwajcaria, Wiedeń, Włochy, Berlin w obr. nieof.

Kino Miejskie advertisement for 'WŁADCY OCEANU' (The Captains of the Ocean) with Charles Ray, Enid Bennett, William Sullivan.

Kino 'HELIOS' advertisement for 'BURZA NAD AZJĄ' (Storm over Asia) with Napoleon Filmu.

Kino 'Polonia' advertisement for 'CÓRKA ZORRY (Senorita)' with Douglas Fairbanks and Bebe Daniels.

Kino 'Piccadilly' advertisement for 'Niewolnicy carskiego knuta' (Slaves of the Czar's Whip).

Kino 'LUX' advertisement for 'Gehenna zdradzonego męża' (Gehenna of the Betrayed Husband).

Kino Kolejowe advertisement for 'Matka, córka i kochanka' (Mother, Daughter and Lover).

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie, przy ul. Niemieckiej 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dn. 23 maja 1929 r., o godz. 10 rano, w Wilnie, przy ul. Zamkowej 18, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Kazimierza Władawskiego składającego się z mebli, oszacowanego na sumę złotych 500, na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Antoni Uszyński, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Niemieckiej 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 24 maja 1929 roku o godz. 10 rano, w Wilnie przy ul. Dominikańskiej 3, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Wileńskiego Konserwatorium Muzycznego, składającego się z mebli, 3 pianin i 6 fortepianów, oszacowanego na sumę złotych 5020, na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie Konstanty Karmelitów, zamieszkały w Wilnie przy ul. Główna 5-12 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że dnia 21 maja 1929 roku o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Sadowej 13 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej do Falkonberga Fejla majątku ruchomego, składającego się z kredensu, lustra, stela, toalety, otomany i stołków oszacowanych na sumę 430 złotych na zaspokojenie pretensji Kasy Chorych m. Wilna w sumie zł. 447 gr. 45 z 1/2% i kosztami.

Ogłoszenie.

Dyrekcja K. P. Wilno ogłasza nieograniczoną przetarg publiczny na budowę kanalizacji na st. Stópce. Warunki przetargu, warunki wykonania robót projekty otrzymała można za opłatą w wysokości 10 złotych za komplet w Wydziale Drogowym Dyrekcji w godz. 12 - 13 codziennie.

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja K. P. w Wilnie ogłasza przetarg na roboty naładunkowe w Żwirowni Bezdany w ilości około 100.000 m³ żwiru.

Wirówka

do separowania mleka firmy Alfa Laval duża w dobrym stanie do sprzedania, cena 250 złotych

Posady i prace

Ma szynlistę-biuralistę poszukuje stałej, lub czasowej posady.

Zawiadomienie.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Grodnie zawiadamia o przetargu na roboty przy budowie 2 bloków koszarowych dla 1 i 5 p. p. Leg. w Wilnie i jednego budynku dla 86 p. p. w Helenowie w rejonie Melodeczna, który odbędzie się w dniu 21 maja 1929 roku o godz. 10 rano w 3 Okręgowym Szefostwie Budownictwa w Grodnie ul. 3 Maja 6.

3 Okręgowe Szefostwo Budownictwa

Advertisement for 'Sprzedam DOM za 2700 dolarów' (I will sell a house for 2700 dollars).

Large advertisement for 'KURJER WILEŃSKI S-KA Z OGRAN. ODP. DRUKARNIA I INTROLOGATORNIA 'ZNICZ'' (The Currier of Wilno S-Ka with limited liability, printing and proofreading shop 'Znicz').

Advertisement for 'Ostatnie dni!!' (The last days!!) lottery draw.

Advertisement for 'Kolektura Loterii Państwowej W. MAKOWSKI i S-ka' (Collection of the State Lottery W. Makowski and S-ka).

Advertisement for 'Ogłoszenie' (Notice) regarding a competition for architectural projects.

Advertisement for 'Wspólnicy' (Partners) regarding a business partnership.

Advertisement for 'CUKIERNIE, JADŁODAJNIE' (Confectionery, Pastry shop) and 'DOM' (House).

Advertisement for 'Majutki, folwarki młyny' (Small farms, windmills) and 'Wille mieszkanca' (Housing for the worker).

Advertisement for 'Majutki, folwarki młyny' (Small farms, windmills) and 'Wille mieszkanca' (Housing for the worker).

Advertisement for 'Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”' (When purchasing please refer to the advertisements in 'The Currier of Wilno').

Advertisement for 'LEKARZE' (Doctors) including A. Cymbler and Dr. Kenigsberg.

Advertisement for 'Dr. Kenigsberg' (Dr. Kenigsberg) treating venereal diseases and skin conditions.

Advertisement for 'D. Zeldowicz' (D. Zeldowicz) treating venereal diseases and skin conditions.

Advertisement for 'Akuszerki' (Midwives) including Dr. Zeldowiczowa and Akuszerka Maria Brzezina.

Advertisement for 'ZGUBY' (Losses) regarding lost items and documents.

Advertisement for 'INFORMATOR' (Information) and 'M. Miszewska' (M. Miszewska) a dentist.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9-3 ppł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2-3 ppł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6-7 wiecz. w wtorki i piątki. Redaktor przyjmie od godz. 12-2 ppł. Ogłoszenia przyjmują od godz. 9-3 i 7-9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.756. Drukarnia ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem - 40 gr., w tekście 1, II, III, IV, V, VI - 35 gr., za tekstem - 15 gr., kronika rekl. - komunalny - 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkanicowe - 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne - 50% drożej, za zastrzeżenie miejsca - 25% drożej, za numeracjami - 25% drożej, za numeracjami - 25% drożej, za numeracjami - 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dozwolony 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastępcza sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. Wydawca 'Kurjer Wileński' S-ka z ogr. odp. 'Kurjer Wileński' S-ka z ogr. odp. Druk. 'Znicz' Wilno, ul. Ś-to Jańska 1, telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.